

Sygn. akt II K 1181/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Arleta Agata

przy udziale oskarżycielki posiłkowej B. M.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19.04.2018 r.

sprawy przeciwko

M. S. urodz. (...)

w m. M.

syna S. i J. z d. D.

oskarżonego o to, że: w okresie od 28 lipca 2005 r. do 19 grudnia 2012 r. w J., woj. (...) uchylał się od obowiązku alimentacyjnego wobec K. S. (1) określonego ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Legionowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 28.07.2005 r., sygn. akt III RC 295/05 na kwotę 250 zł miesięcznie, następnie podwyższone wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 29.02.2008 r., sygn. akt III RC 241/07 na kwotę 500 zł miesięcznie oraz wobec K. S. (2) określonej ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Legionowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 28.07.2005 r., sygn. akt III RC 295/05 na kwotę 250 zł miesięcznie, następnie podwyższone wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 29.02.2008 r., sygn. akt III RC 241/07 na kwotę 400 zł miesięcznie, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń miesięcznych, narażając uprawnione na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

to jest czyn z art. 209 § 1a k.k.

orzeka

I. Uniewinnia oskarżonego M. S. od popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu.

II. Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty sądowe przejmuje na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 1181/17

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Wołominie z dnia 28 lipca 2005 r., sygn. akt III RC 295/05 oskarżony M. S. zobowiązał się łożyć alimenty na córkę K. S. (1), urodzoną w dniu (...) w kwotach po 250 złotych

miesięcznie oraz na córkę K. S. (2), urodzoną w dniu (...) w kwotach po 250 złotych miesięcznie. Alimenty te zostały podwyższone wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 29 lutego 2008 r., sygn. akt III RC 241/07 do kwoty 500 złotych na rzecz K. S. (1) i 400 złotych na rzecz K. S. (2). Oskarżony nie płacił tych alimentów dobrowolnie i w bliżej nieokreślonym okresie 2005 r. matka dzieci oskarżonego, a jego była partnerka B. M. wystąpiła o egzekucję alimentów. Komornik zajął wynagrodzenie oskarżonego i egzekwował na poczet alimentów od dnia 12 października 2005 r. kwoty od 613 do 821,56 złotych miesięcznie. Mimo stałych wpłat na poczet alimentów powstała zaległość, na którą składały się odsetki i koszty komornicze oraz świadczenia w okresach, gdy oskarżony nie miał stałej pracy. Wobec powyższego Komornik zajął nieruchomości oskarżonego i przeprowadził jej sprzedaż w postępowaniu egzekucyjnym. Ze sprzedaży tej działki na poczet zaległości alimentacyjnych oskarżonego w dniu 4 czerwca 2012 r. wpłynęła kwota 52.893,45 złotych. W dniu 19 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Legionowie orzekł przysposobienie młodszej córki oskarżonego K. S. (2) przez męża matki W. M.. Starsza córka oskarżonego K. S. (1) w dniu 1 września 2012 r. wyszła za mąż.

Dowód:

- ugoda (k.63),
- odpis wyroku (k.64),
- wyjaśnienia oskarżonego (k.74,119),
- zeznania K. T. (k.120),
- częściowo zeznania B. M. (k.13v-14,45v,119v-120),
- karta rozliczeniowa (k.2-3,48,66-67,110-111),
- odpis postanowienia (k.46),
- odpis aktu małżeństwa (k.47).

Córki oskarżonego mieszkały z byłą partnerką oskarżonego. Była partnerka oskarżonego miała do niego pretensje odnośnie braku stałych wpłat na poczet alimentów, podnosiła, że zasądzone alimenty nie pokrywały wszystkich kosztów utrzymania córek. Matka K. i K. S. (2) wyszła za mąż w 2006 r., ponosiła wraz z mężem koszty utrzymania córek, oskarżony nie wspierał jej w tym wysiłku. W dniu 5 września 2007 r. Sąd Rejonowy w Legionowie orzekł o pozbawieniu oskarżonego władzy rodzicielskiej wobec córek K. i K.. Zaległość alimentacyjna oskarżonego na dzień 7 marca 2013 r. wynosiła 3.232,26 złotych.

Dowód:

- zeznania K. T. (k.120),
- częściowo zeznania B. M. (k.13v-14,45v,119v-120),
- odpis postanowienia (k.48),
- pismo Komornika (k.55).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Prokuratura wniosła akt oskarżenia, w którym zarzuciła oskarżonemu to, że w okresie od dnia 28 lipca 2005 r. do dnia 19 grudnia 2012 r. uchylał się od obowiązku alimentacyjnego wobec córek K. i K. S. (2), wynikającego z orzeczeń sądowych, przy czym łączna wysokość powstałych zaległości przekroczyła równowartość trzech miesięcznych świadczeń, przez co naraził uprawnione na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Czyn ten zakwalifikowano jako przestępstwo z art. 209 § 1a k.k.

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k. 74). Podczas rozprawy również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, tym razem złożył wyjaśnienia (k.119). Stwierdził, że płacił alimenty na rzecz córki, sprzedał działkę, z której pieniądze miały zostać przekazane właśnie na zapłatę alimentów. K. S. (1) to jego córka, która w czasie rozprawy miała 25 lat. W okresie z aktu oskarżenia płacił alimenty na rzecz córki i wszystkie zaległości zostały uregulowane. Nie mógł odwiedzać córki do ukończenia przez nią 18 roku życia, ponieważ miał zakaz.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części zeznań B. M. (k.13v-14,45v,119v-120), K. T. (k.120), karcie rozliczeniowej (k.2-3,48,66-67,110-111), dowodach wpłaty (k.53-54), odpisach postanowień (k.46,48) i odpisie aktu małżeństwa (k.47).

Oskarżycielka posiłkowa B. M. zeznała podczas pierwszego przesłuchania (k.13v-14), że jest matką K. T., która w 2012 r. wyszła za mąż oraz K. S. (2) w wieku lat 14, którą jej obecny mąż przysposobił w 2010 r. W 2005 r. Sąd Rejonowy w Wołominie ustalił od ojca jej córek alimenty po 300 złotych miesięcznie. Oskarżony ich nie płacił i wystąpiła do Komornika. Alimenty ściągał Komornik z wynagrodzenia jej byłego partnera. W 2007 r. wystąpiła o podwyższenie alimentów i zostały sądowo ustalone na łączną kwotę 900 złotych. Oskarżony nie płacił ich dobrowolnie, ściągał je Komornik, powstała zaległość alimentacyjna została uregulowana po sprzedaży przez Komornika nieruchomości oskarżonego. Pracowała jako woźna w szkole i zarabiała 1.400 złotych miesięcznie, jej mąż zarabiał 1.700 złotych miesięcznie, córka K. choruje kardiologicznie, neurologicznie i gastrologicznie, ale nie przyjmuje na stałe leków. Przez okres całego życia K. dostała ona od swego ojca nowy telefon i używany laptop, K. niczego nie dostała. Przesłuchiwana dodatkowo w postępowaniu przygotowawczym podała (k.45v), że córka K. we wrześniu 2012 r wyszła za mąż, jej mąż przysposobił córkę K. w grudniu 2012 r., a oskarżony został pozbawiony władzy rodzicielskiej nad obiema córkami we wrześniu 2007 r. Podczas rozprawy zeznała (k. 119v-120), że od 2005 r. do 2012 r. oskarżony nie płacił dobrowolnie alimentów na rzecz córki, stąd też narosła kwota zaległości na ponad 33.000 zł i musiała utrzymywać córkę praktycznie sama. Alimenty były przekazywane przez okres 6 miesięcy, aby były to drobne kwoty. W 2006 r. wyszła za mąż i wraz z mężem utrzymywała córkę. Oskarżony został w 2007 r. pozbawiony praw rodzicielskich nad córką. Nie przekazywał on prezentów na rzecz córki. Kiedyś kupił jej tylko stary komputer i telefon, to mogło mieć miejsce w 2005 r. Córka K. w 2017 r. obraziła się na nią, wcześniej wyszła za mąż i zamieszkała z mężem.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżycielki posiłkowej w części, w której podała, że pozostawała w związku partnerskim z oskarżonym, z którego urodziły się dwie córki, oskarżony był zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz córek po ich rozstaniu się, ale nie czynił tego dobrowolnie i egzekucję alimentów prowadził Komornik. Ta część zeznań oskarżycielki posiłkowej jest bowiem zgodna z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami K. T. (k.120) oraz odpisem ugody (k.63) i odpisem wyroku (k.64). Nie zasługuje na wiarę ta część zeznań oskarżycielki posiłkowej, w której podała, że oskarżony nie łożył alimentów, gdyż jest to sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego oraz kartą rozliczeniową (k.2-3,48,66-67,110-111) i dowodami wpłat (k.53-54). Z karty rozliczeniowej (k.2-3,48,66-67,110-111) wynika, że z wynagrodzenia oskarżonego Komornik w sposób systematyczny ściągał kwoty od 613 złotych do 821 złotych. Wpłaty te były regularne, okresy w których Komornik nie ściągał alimentów były rzadkie (np. od dnia 13.11.2006 r. do dnia 28.03.2007 r.), a po okresach braku wpłat następowały większe wpłaty (k.2v). Natomiast w dniu 4.06.2012 r. na poczet zaległych alimentów wpłynęła kwota ponad 52.800 złotych (k.3), co odpowiada około 58 świadczeniom miesięcznym na obie córki (por. odpis wyroku z k. 64). Należy uwzględnić, że wychowanie dzieci pociąga za sobą szereg wydatków, które mogą wykraczać poza należność wynikającą z zasądzonych alimentów. Alimenty obejmują wydatki związane z utrzymaniem dziecka, na poziomie wynikającym z podstawowych potrzeb życiowych. Rodzic, który samotnie wychowuje dzieci ponosi często wydatki związane z utrzymaniem i wychowaniem dziecka przekraczające wysokość zasądzonych świadczeń alimentacyjnych. Stąd zrozumiała tendencja do obciążania rodzica, który nie zajmował się wychowaniem dziecka odpowiedzialnością za niemożność zaspokojenia potrzeb życiowych dziecka. W niniejszej sprawie oskarżycielka posiłkowa w sposób subiektywny, ale wynikający z jej odczuć, wskazywała, że oskarżony nie łożył alimentów na rzecz córek, a ona samotnie musiała utrzymywać je. Oceniając jednak obiektywnie zebrany w sprawie materiał dowodowy należy wskazać, że Komornik systematycznie ściągał z wynagrodzenia oskarżonego kwoty

niewiele odbiegające od sumy alimentów na obie córki, a powstałą zaległość alimentacyjną uregulowano z należności uzyskanej z egzekucji nieruchomości oskarżonego (por. karta rozliczeniowa z k.2-3).

K. T. zeznała (k.120), iż tata spłacał alimenty, była u Komornika i wie, że spłacał on alimenty regularnie. Odwołała mamie pełnomocnictwo w marcu tego roku i od kwietnia alimenty wpływają na jej konto. W okresie z aktu oskarżenia alimenty raz były płacone, raz nie. W 2012 r. pieniądze zostały wpłacone mamie, obecnie chciała odzyskać te pieniądze. Tata przekazał babci kwotę 1.000 zł na jej wyżywienie, kupił jej laptopa i telefon.

Sąd dał wiarę zeznaniom córki oskarżonego, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, karcie rozliczeniowej (k.2-3,48,66-67,110-111) i dowodami wpłat (k.53-54).

Zgromadzony materiał dowodowy, w postaci dokumentów wymienionych na k. 120v został sporządzony obiektywnie, przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty nie nasuwają wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez strony. Wobec powyższego dokumenty te zostały uznane za podstawę ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość, poszczególne wiarygodne dowody uzupełniają się i potwierdzają. Na ich podstawie nie można przyjąć, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżyciel publiczny zarzucił oskarżonemu to, że w okresie od dnia 28 lipca 2005 r. do dnia 19 grudnia 2012 r. uchylał się od obowiązku alimentacyjnego wobec córek K. i K. S. (2), wynikającego z orzeczeń sądowych, przy czym łączna wysokość powstałych zaległości przekroczyła równowartość trzech miesięcznych świadczeń, przez co naraził uprawnione na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Czyn ten zakwalifikowano jako występki z art. 209 § 1a k.k.

Należy zwrócić uwagę, że w dniu 13 lipca 2017 r. uległa istotnej zmianie treść przepisu art. 209 k.k. Ustawa o zmianie ustawy kodeks karny i innych ustaw z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773) wprowadziła bowiem odpowiedzialność w art. 209 § 1 k.k. za uchylanie się od łożenia alimentów na rzecz osoby uprawnionej, o ile wynika to z orzeczenia sądowego, a suma zaległości alimentacyjnych przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, natomiast surowszą odpowiedzialność wprowadził przepis art. 209 § 1a k.k., wówczas jeśli sprawca uchylał się od łożenia alimentów i naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Poprzednio obowiązująca treść art. 209 § 1 k.k. przewidywała karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, jeśli sprawca upoczywie uchylał się od wykonywania obowiązku utrzymania osoby uprawnionej, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ze względu na treść art. 4 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie stanu prawnego korzystniejszego dla oskarżonego. Odnośnie art. 209 § 1 k.k. przed zmianą ustawy i art. 209 § 1a k.k. po zmianie ustawy zagrożenie karą i podstawowe znamiona czynu zabronionego nie różnią się między sobą. Przepisy te różnią się między sobą znamionami odnośnie „upoczywoci”, która występowała w poprzedniej ustawie, a nie obowiązuje od 13 lipca 2017 r. oraz tym, że obowiązek alimentacyjny powinien wynikać z orzeczenia sądowego, a zaległość alimentacyjna przekraczać 3 miesięczne świadczenia, czego nie przewidywała poprzednia ustawa, a wprowadziła nowa ustawa.

Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 13 lipca 2017 r.) konieczne jest, aby sprawca upoczywie uchylał się od obowiązku opieki nad osobami najbliższymi, w sytuacji gdy uchylanie to naraziło pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Tak niewątpliwie nie było w tym przypadku, gdyż Komornik ściągał z wynagrodzenia oskarżonego kwoty od 613 złotych do 821 złotych miesięcznie, zasadniczo przez cały okres ujęty w akcie oskarżenia (k.2-3), zaległość alimentacyjna na dzień 7.03.2013 r. wynosiła 3.232,26 złotych (k.55). Porównanie treści tych przepisów karnych wskazuje na to, że oskarżony mógłby odpowiadać ewentualnie za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym po wejściu w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773), gdyż doprowadził do powstania zaległości alimentacyjnej na kwotę przekraczającą 3-krotność miesięcznego wynagrodzenia

(wynoszącego wówczas łącznie 900 złotych – por. odpis wyroku z k. 64). Uwzględniając treść art. 4 § 1 k.k. należy zastosować wobec oskarżonego ustawę względniejszą, czyli korzystniejszą dla niego.

Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 13 lipca 2017 r.) konieczne jest, aby sprawca uporczywie uchylał się od obowiązku opieki nad osobami najbliższymi, w sytuacji gdy uchylanie to naraziło pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Niewątpliwie zachowanie oskarżonego nie wyczerpuje znamion tego przepisu, gdyż oskarżony łożył alimenty na utrzymanie małoletnich córek, poprzez egzekucję wynagrodzenia komorniczego. Komornik jako organ powołany do prowadzenia postępowania egzekucyjnego mógł w sposób kompetentny zająć odpowiednią część wynagrodzenia oskarżonego i po dokonaniu ustawowych potrąceń przekazać ją na poczet alimentów. Oskarżony nie podejmował podstępnych zabiegów w postaci zwolnienia się z pracy i podjęcia jej bez umowy o pracę, ale podejmował ją mimo naliczania znacznych kosztów egzekucyjnych i niedogodności związanych z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym. Ponadto wpłacił na rzecz alimentów łącznie kwotę 6.000 złotych (k.53), a Komornik zlicytował jego nieruchomości i przelał na poczet zaległych alimentów ponad 52.800 złotych (k.3). Nie można zatem uznać, by działanie oskarżonego było uporczywie w rozumieniu art. 209 § 1 k.k., w brzmieniu poprzednio obowiązującym, przez co należy rozumieć okazanie złej woli, uchylanie się od wykonania obowiązku mimo możliwości jego wykonania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1979 r., V KKR 297/79).

Podsumowując, uznać należy, że zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdza, że oskarżony uporczywie uchylał się od łożenia alimentów na rzecz córek. Zgodnie zatem z treścią art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. należy uniewinnić oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, uznając że nie popełnił on przestępstwa zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z przepisem powołanym w punkcie II wyroku.